

№ 284

D. 30. Listopada.

CZWARTEK.

ROK 1826.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Narodzenie X. Andr.
Gawrońskiego Astro-
noma 1740.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

W następujący Poniedziałek, to jest 4 Grudnia w Kościele PANNY MARJI na Nowem Mieście, odbędzie się zwykłe corocznie wznawiane nabożeństwo iako w święto S. Barbary. — W Jednym z dawnych Kalendarzów Saskich znajduje się opis, że za panowania Króla Augusta II, Rybacy Warszawscy w tenże dzień i w tymże Kościele, wszyscy z wszystkimi osobami swych rodzin i ozeldzią, zwykli znajdować się na nabożeństwie rannem i wieczornem, poczem rozdawali ubogim Ryby, iako ielmużnę, (nie wiadomo kiedy ten zwyczaj ustał.

Uwiedamnia się, kogo to dotyczyć może, iż Obrońca Duchownym w sprawach rozwodowych przy Trybunale I. Instancji Władztwa Mazow: jest nie X. Józef Dobrowolski Prelekt Liceum Warszawskiego, lecz tegoż imienia nazwiska Kanonik Lubelski mieszkający w Klasztorze XX. Dominikanów na Nowem Mieście.

Gdy doniesiono z Krzemienia, że Panna Pawłowska jedynie przez szkołę Kramera w krótkim czasie tak bardzo wydoskonaliła się w muzyce i w graniu na fortepianie, uwiedamnia się toż dzieło w polskim języku u mnie znajduje się donachyła za zło. 12. A. Brzezina.

Druk Przewodnika Warszawskiego na rok 1827 już rozpoczętym został. Wszelkie listy, wiadomości i sprostowania przyjmują się pod adresem Redakcji Przewodnika Warszaw:

w Księgarni Glisberga Typografa Uniwersytetu przy ulicy Miodowej.

W Drukarni A. Brzeziny wyszedł i przedał się w tegoż Księgarni przy ulicy Miodowej, Kalendarzyk Rzeszonskowy na rok 1827 z przydaniem najpotrzebniejszych i prędkiego przypomnienia wymagających wiadomości, tudzież poezji i szarad. Cena exemplarza na pięknym papierze zł: 2, na podlęjszym zł: 1 g. 15. Także wyszedł z druku Kalendarz ścienny, na rok 1827, cena zł: 2.

Taniec Polski grany w Teatrze naroskomponowany i przetozony na Pjanoforte przez Jozefa Nowakowskiego, wyszedł w Składzie Muzyki Fr. Kulukowskiego, cena zł: 1.

Wczoraj zimno było stopni 4. — Dnia 7.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Anglii.

Katolicy Irlandey spodziewają się, że na posiedzeniach terażniejszego Parlamentu ich żądania, nakoniec szczęśliwym skutkiem uwienzione zostaną; tembardziej ta nadzieja zwiększa się, gdy na ostatniem zgromadzeniu Katolików znajdował się P. Kanning i wyrzekł, iż tak ważna sprawa zajmie teraz Parlament, a sprawiedliwość w wymierzona być musi. — Niektóre gazety Londyńskie ponawiają wieść, że rząd Francuzki ma wspólnie z rządem Angielsk: żądać aby w Stambule uznano niepodległość Greków. — W Edynburgu ogłoszono wyrok magistratu, zakazujący w Niedziele golie przybywających do publicznych gołarni — Amatorowi

Kulakowania się, czekaia niecierpliwie na wielkie widowisko, ogłoszono bowiem, że 2 najstarsi i najmniejsi Boxerowie walczyć będą; zwycięzcy przeznaczoną 4,000 złp. nagrody. — Februry panują w *Glaskowie*. Co się tycze *Irlandji*, zdaie się iż tam lud bardzo cierpi. Głód i choroby wielkie sprawiają zniszczenie. Jeden przykład da poznać ile ten lud jest nieszczęśliwym. Pewna osoba mieszkająca w *Kio-wie*, niedaleko *Kork*, słysząc ięki wychodzące z miejsca położonego między jej mieszkaniem i starami ruinami, kazała czynić poszukiwania. Osoby przeznaczone do tego, w krótko ujrzały, że familja złożona z 6ciu osób, udała się między 2 mury, podług wszystkich podobiaństw, aby tam umrzeć spokojnie, bo ojciec już nie żył, a ięk słyszany, był to głos matki, która skonała w chwili gdy się do niej zbliżano. Cztero dzieci oddychało jeszcze, i trzymało w objęciu swoim ciała rodziców. — W *Kolumbji* ma się znajdować starzec blisko 100 latni, niegdyś majtek Anglii, który zapuściwszy długą brodę zupełnie siwą, ma na głowie włosy bardzo gęste, czarne. Ta miedzianina wystawia widok osobliwszy; ten starzec czując się być zdrowym, zamyśla odbyć podróż do *Europy*. — z *Francji*.

Z powodu rozpoczęcia Parlamentu Angielskiego, podróżni napłynięcia statki pocztowe, płynące do Anglii. Od dnia 4 do 14 b. m. wypłynęło z *Kole* 14 statków pocztowych, na których było 485 podróżnych, między nimi znajdował się sławny *Walter Skot*. Przybył on d. 10 b. m. do *Dower*, gdzie chwala powszechnie tamecznego Inspektora Komory celnej, za to, że grzecznie obszedł się w czasie rewizji rzeczy tego poety. — W *Paryżu* d. 4 b. m. odebrano wiadomość, że 2 dyliżanse idące z *Walencji* do *Barcelony*, zostały w drodze napadnięte przez rabusiów, którzy mimo znaj-

dującej się straży przy tych dyliżansach, zabrali z nich wszystkie pieniądze i rzeczy znacznej wartości. — Jeden z Angielskich oficerów Inżynjerji, oznajmia w pewnej gazecie, iż wynalazł powóz mechaniczny, którym za pomocą pary, w 3 dni odbędzie podróż z *Marsylii* do *Paryża*. — z *Niemiec*.

Dnia 15 b. m. w *Munich* odbył się Chrzest niedawno narodzonej Królowny *Bawarskiej Alexandry*, w obec Xiążąt rodziny Królewskiej, Nuncojusza Papierzkiego, Pułków zagranicznych i znakomych osób. Obrzędu dokonał Biskup *Streber*, w Kaplicy pałacu Królew. wspaniale ozdobionej. Kżna *Dwoch Mostów* zastępowała N. Cesarzową *Austriacką* jako matkę chrzesną. Po odbytych modlitwach obleczoną Królownę w białą sukienkę — Jeszcze dla *Greków* zbieraia składki w różnych księstwach niemieckich. — Pani *Katolani* dała Koncert w *Munich* w obec Króla i Jego rodziny, tudzież mnóstwa słuchaczów; jej głos jeszcze zachwyca słuchowników muzyki. — Jedna śpiewaczka tak długo nie była w stanie mówić swym talentem. — Według ostatnich wiadomości z *Batawji*, wojsko *Niderlandzkie* będące na wyspach *Moluckich* było przynieszone z tychże wysp ustąpić, a to z powodu wybuchłego powstania.

Od Granic Turckich

Hospodar w *Bukarescie* który jeszcze przed 4 lata miał rządzić, został z rozkazu *Sultana* oddalony, zdaie się i jednak że ta wiadomość nie zgadza się z prawdą. — Listy z *Trypolis* donoszą że d. 18 z. m. odkryto spisek przeciw tamecznemu Baszy, którego głównym spinstą był jego syn pierworodny. Rozgniewany ojciec wskazał niebawmie wiarołomnego syna na wygnanie do *Derna*; wielu utrzymuje że ten nieszczęśliwy, ma być w drodze uduszone. Ten wypadek sprawił powszechne wrażeń

w *Trypolis*, a mianowicie między kilku kupcami Europejskimi, którym wygnany *Xie* znać nie winien summy. Od nieciakiego czasu panuje w *Trypolis* morowa zaraza. Tegoroczny urodzaj w tym kraju był nader szczupły, a taceczny handel na morzu zupełnie ustał, do tego przyłączyło się jeszcze że moneta zagraniczna tak się podniosła w cenie, iż za piast hiszpański płać w *Trypolis* po 300 realów, a w roku 1823 płacono tylko po 7 realów! — Listy z *Korsu* donoszą d. 20 z. m., że wojsko Egipskie które się znajduje w *Modonie* i w *Nowarino*, cierpi niedostatek żywności, i już od 18 miesięcy nie pobiera żołdu. Cała nadzieia tego wojska wspiera się tylko na wyprawną okretów Egipskich które mają przypłynąć do *Morei* i wzmocnić toż wojsk o ludzi i amunicyję potrzebami. Te okrety zostają dotąd wstrzymywane w drodze przez niepomyślne wiatry. *Ibrahim Basza* znajduje się dotąd w *Trypolizie* i nie odważa się oddalić z tej twierdzy będąc w obawie aby nie wypadł w moc wszelkimi potrzebami i może się utrzymać do przybycia posiłków wojennych z *Alexandrii*. Kapitan *Hastigs* który teraz dowodzi nową fregatą Grecką, zabrał okret Egipski płynący z *Alexandrii* z różnymi potrzebami wojennymi dla *Ibrahima Baszy*. — Do *Napoli* di *Romanja* przybyli niedawno z *Londynu* deputowani Grecy, którzy w tej stolicy mieli zawierać układy o nową pożyczkę.

~~~~~  
**Wojna Mrówek.** — *P. Hannart* ogłosił w rozprawie umieszczonej w *Wiessenschaftliche Zeitschrift der Basler Hochschule*, 1825 p. 62. szczegóły walki, którą widział pomiędzy dwoma gatunkami mrówek, jednym *Formica rufa*, a drugim gatunkiem mrówek czarnych, którym nie dał nazwiska (za-

pewne *F. fusca*). Patrzył on na te owady występujące w szykach do boju ze swoich mrówek, i zbliżające się wzajemnie w największym porządku. Pierwsze, mając jedną na czele, szły w linii z dziewięciu do dwunastu szeregów złożonej, w której po skrzydłach znajdowały się korpusy kwadratowe, z każdej strony od 20 do 60 indywiduów liczące. Drugi gatunek, tworzący nierównie licniejszą armią, szedł na spotkanie nieprzyjaciela, w długiej bardzo linii, ziedną czyli też trzema na czele. Zostawił on oddział przy mrówisku, dla obrony w niespodziewanym napaździe. Reszta wojska idącego do boju, miała prawe skrzydło wzmocnione korpusem z kilkuset owadów, a lewe z kilku tysięcy złożonym. Zastępy te posuwały się w najlepszym porządku, nie zmieniając zgoła swojego kształtu. Dwie poboczne masy do działań głównych nie należały; lecz prawe skrzydło zatrzymało się, formując wojsko zapasne, gdy tym czasem korpus idący w massie na lewym skrzydle, robił obroty celem pominięcia wojska przeciwnego, i postępował spieszenie nie rozpoznając walki, ku siedlisku mrówek *F. rufa*, które wnet obległ. Dwa wojska nacierały na siebie i walczyły przez czas długi, nie złamawszy sobie szyków. Ale nareszcie zamieszanie ukazało się po różnych punktach; walczone oddzielnymi gromadami, i po najzaciętszej potyczce, mrówki pierwsze poszły w rozsypkę odstępując obu mrówisk. Co zaś najniekawszego, podług *P. Hannarta*, to widok chwytania ienców i przenoszenia rannych do mrówisk. Poświęcenie się mrówek dla tych ostatnich tak było wielkie, iż *F. rufa*, unosząc je w czasie odwodu, pozwalały raczej się mordować czarnym, aniżeli miłe swe zrzuć brzemie. Z postrzeżeń *Hubera* wiadomo, iż skoro mró-



wisko wzięte zostanie przez nieprzwiaciela, mrowki zwyciężone idą w niewolą i używają się do prac wewnątrz siedliska.

## DONIESIENIA.

Walenty Wysocki współ właściciel posesji na Pradze pod Warszawą, przy ulicy Brukowej pod Nr 494 położonej, rozstawił się w dniu 6 Maja r. b. z tym światem, rozporządził owartym przez siebie spadkiem, przez testament w akcie publicznym sporządzony, dla dopełnienia przeciw przepisów prawa śmiejowego z roku 1818, artykułu 125 i następnych, celem przepisania tytuła własności posesji spadkowej, powyżej cytowanej, termin jednorooczny w kanceljarji hipotecznej Woiewództwa Mazowieckiego, na dzień 30 Sierpnia 1827 wyznaczony został. — (podpisano) Jan Felix Wileki R. K. Z. W. M. Sekwestратор Obwoda Warszawskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 6 Grudnia r. b. będzie się odbywać licytacja w Urzędzie Wójta Gminy Galinki Powiecie Czerskim Obwodzie Warszaw; na wydzierżawienie części Gulińskiego w 3ch letnią dzierżawę. — Józef Ł u s z e z e w s k i.

W d. 1 Grudnia r. b. o godzinie 10tej zrana w Marymoncie pod Warszawą, prawnie zajęte ruchomości, jako to: Stoly, Komapy, Krzesła, Komody, Lustra, Koperzyce, Karozel, Bryczka, i t. d.; po południu zaś o godzinie 3ej na Targu Muranów zwanym, Kareta po-  
tówna przez Licytacją publiczną sprzedane będą.

A. T o p o l s k i Komornik T. C. W. W d. 1 Grudnia r. b. o godzinie 11 zrana w Warszawie przy ulicy Okopowej w Cegielni Nro 3108, Cegła wypalona i surowka, Drzewo sosnowe; zaś w d. 1 Grudnia r. b. o godzinie 2 po południu przy ulicy Freta Nr 278, Różne Meble sprzedane będą za gotowe pieniądze. — Franciszek R y d e c k i Komornik.

Podpisany, trudniący się leczeniem Naguiotków, bez ostrego narzędzia, za pomocą Olejku i Maści; uwaga! Szanowni Publici iż takowych dostać tylko można u mnie z oznaczeniem mojej pieczętki, wraz z przepisem wycia, za zł: 6. — J. G e b i e c k i przy ulicy Długiej Nr 543, w oficynie na 1m piętrze, w stancji Nr 46.

Landkuczer przybył z Lipska Kareta najwygodniejszą, czterema kołmi, i życzę z sobą kogo zabrać, jako to do Wrocławia, Drezna i Lipska; życzęcy uda się do Hotelu Lipskiego przy ulicy Bieleńskiej Nr 003, gdzie poewnie wiadomość.

Jan Kollo (Collot) z Paryża, Professor ięzyka francuzkiego literatury, iografji, historii, niedawno przy-

były do tutejszej stolicy, ma zaszczytawiadomić osoby życzące brać lekcje, iż uda się do nich o wyznaczoną godzinie. Mieszka przy ulicy Miodowej, pod Nr 495 w domu Grabowskiego, gdzie można go znaleźć od rana do 2giej godziny.

Druż transport Damskich Kapeluszy Medyolanskich iedwabnych felpowych, w najnowszej formie, w rozmaitych kolorach, nadszedł do Składu pod Nr 420 przy ulicy Miodowej; także i Miezkie dla Dzieci.

W Warszawie przy ulicy Muranów w miejscu publicznego Targu prawnie zajęte 3 konie powozowe, jeden wierzchowy angliżowany, Kocz mało używany kompletny, bronzem ozdobiony, z zaprzęgą i wszelkimi rekvizytami dnia 4 Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Sta: Modzelewski Komornik Sado. Podaje się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na efekta jako to: Komody, Kanapy, Stoly, Szafy, Łóżko, Łanazasty, i t. p. w Przedmieściu Pradze pod Warszawą przy ulicy Zabkowskiej w Domu pod Nr 215 w dniu 1 Grudnia r. b. zrana o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze placąc natychmiast, więcej się ięciemu odbędzie się. — J. Kasty Batogowski Komornik.

Dom o dwóch piętrach mufowany, z obszernym zabudowaniem i dziedzińcem, intratny, w środku Miasta Warszawy położony, iest zwolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera,

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na efekta jako to: Łóżka, Komody, Szafy, Fortepian, i t. p. ta w Warszawie przy ulicy Mokołowskiej pod Nr 1001 w dniu 1 Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej daćciemu odbędzie się. — Andrzej Trylicerowicz Komornik.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: Komody, Kantorki, Krzesła, Kanapy, Rądle, Cyta i inne tym podobne, w Pradze pod Warszawą przy ulicy Szerokiej pod Nr 03 o godzinie 10 zrana w dniu 1 Grudnia r. b. za gotowe pieniądze przez Publiczną Licytacją sprzedane będą.

Jan Ł a b e c k i K. p. T. C. W. Podaje się do wiadomości publicznej, iż w Domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej, znajduje się światło nadeszła partja Krap perłowych w dobrym gatunku. Kto by więc chciał całą ilość z około 25 korob składającą się zakupić, zechce zgłosić się do Mójego tegoż Domu.

2 Kluczyki znalezione na ulicy Piwnej, oddać w Drukarni Kurjera.

Jutro niema żadnego widowiska w stolicy.